



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą (10.)
w dniu 13 marca 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych o zasadach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą 2012”.
2. Opinia komisji na temat projektu uchwały Prezydium Senatu w sprawie zlecenia zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2012 r.
3. Plan pracy komisji w związku ze zmniejszeniem budżetu Kancelarii Senatu przeznaczanego na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w 2012 r.
4. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Andrzej Person)

Przewodniczący Andrzej Person:

Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram dziesiąte posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Otrzymali państwo informację, którą ja tylko powtórzę. Od przyszłego posiedzenia, dzisiaj jeszcze nie, będę wymagał – przede wszystkim od siebie – więcej powagi, a mniej dowcipu, bo wszystkie nasze spotkania będą transmitowane w telewizji. Nie wiem, w jakiej telewizji, ale słowo „telewizja” powoduje, że na pewno będę mniej dowcipkował.

(Głos z sali: Będzie w internecie.)

Pani przewodnicząca podpowiada, że w internecie. Jest tam naprzeciwko kamera, która chyba już nawet działa, bo pali się światelko. Ale na telewizji lepiej zna się pani przewodnicząca Borys-Damięcka. Ja nie wiem. Wiem na pewno, że od kwietnia wszystkie nasze posiedzenia będą nagrywane, a nawet transmitowane. Nie jesteśmy specjalnie wyróżnieni, bo dotyczy to, zdaje się, wszystkich komisji senackich. Pan profesor patrzy na mnie... Nie ja podjąłem tę decyzję. No ale będziemy gwiazdami telewizji, tak to można określić. Nie wiem, czy to dobrze, czy źle, bo to też ma znaczenie...

(Głos z sali: Pan przewodniczący już nią jest.)

Nie, ale dziękuję za dobre słowo.

Przechodzę do przedstawienia porządku obrad.

Jak państwo senatorowie na pewno wiedzą, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu, które odbyło się półtora tygodnia temu, odrzucił naszą poprawkę dotyczącą budżetu i spowodował, że w budżecie Senatu na współpracę z Polonią i Polakami za granicą pozostało 10 milionów zł. Reszta pieniędzy będzie rezerwą celową, czyli de facto będzie do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W związku z tym pozwoliłem sobie zaprosić na dzisiejsze posiedzenie panią dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią Reginę Jurkowską, którą dobrze znamy – jako panią naczelnik, a teraz poznamy ją również jako panią dyrektor – a także panią Olę Szablińską z Departamentu Wdrażania Programów Rozwojowych MSZ. Zaprosiłem panie po to, żeby przedstawiły nam zasady konkursu MSZ, który dotyczy właśnie wspomnianych środków. To pierwszy punkt porządku posiedzenia.

Zwróciłem się też do pana marszałka, a pan marszałek wskazał panią minister Ewę Polkowską, która przybędzie

później i z którą, po krótkiej przerwie, wspólnie omówimy drugi punkt porządku obrad: opinię komisji na temat projektu uchwały. Mówię o marszałku dlatego, że jest to uchwała Prezydium Senatu w sprawie zlecenia zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Państwo na pewno zapoznali się z tą uchwałą. Chodzi o to, że środki na te zadania są inne i zasady ich dzielenia też będą inne. Dlatego zaproponowałem przynajmniej krótką refleksję na temat zmian w pracy komisji w związku ze zmniejszeniem budżetu. To trzeci punkt porządku obrad. Punkt czwarty to sprawy różne.

Jeżeli nie ma pytań ani wątpliwości, to przystępujemy do procedowania.

Proszę panią dyrektor Reginę Jurkowską o przedstawienie wspomnianych zasad konkursu, które zresztą biuro pobrało ze strony internetowej... Tak? Czy tylko ja jestem uprzywilejowany? Nie, wszyscy mają. Tak, wszyscy państwo mają, łatwiej będzie śledzić...

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Regina Jurkowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W momencie podpisania ustawy budżetowej większość środków, którymi dotychczas dysponował Senat, znalazła się w budżecie MSZ, co umożliwi nam wykonywanie zadań przypisanych naszemu resortowi, zapisanych w ustawie o działach administracji rządowej. Obecnie, tak jak i wcześniej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych odpowiada za kształtowanie polityki państwa wobec Polonii i Polaków za granicą. Jednak dotychczas dysponowało bardzo niewielkimi środkami. Obecne rozwiązanie pozwoli nam na rzeczywistą realizację polityki zagranicznej w zakresie współpracy z Polonią i Polakami za granicą.

Chcemy podkreślić, że zależy nam na utrzymaniu bardzo dobrej współpracy z Senatem. Chcemy zaznaczyć ogromną rolę Senatu, chociażby poprzez powierzenie mu nadzoru nad działaniami w sferze praktycznej współpracy z Polonią i Polakami za granicą, w której Senat dysponuje olbrzymim doświadczeniem. My, wyposażeni obecnie w niezbędne środki, podejmujemy się realizowania polityki rządu polskiego.

Aby móc podjąć się realizacji tych zadań, opracowaliśmy plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą,

którego treść na pewno państwo znają. W oparciu o ten plan opracowaliśmy zasady konkursu, w ramach którego będziemy rozdzielać powierzone nam środki. Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą został poddany konsultacjom. Niestety nie było zbyt wiele czasu na długie i dogłębne konsultacje, ale mimo wszystko staraliśmy się zrekompenzować brak czasu przeprowadzeniem konsultacji z jak najszerszym kręgiem organizacji i instytucji, które mogły wnieść istotny wkład w powstanie tego planu. Wszystkie uwagi, jakie otrzymaliśmy, są zamieszczone na naszej stronie internetowej. Wszystkie dogłębnie przeanalizowaliśmy. Nie wszystkie udało nam się uwzględnić. Zachowamy je do momentu, kiedy będziemy opracowywać plan na przyszły rok. Najistotniejsze głosy, które zwróciły naszą uwagę na pewne kwestie, zostały uwzględnione w programie na bieżący rok.

W oparciu o ten program, jak już wspominałam, rozpisaliśmy konkurs. Jego zasady od 8 marca znajdują się na naszej stronie internetowej i w siedzibie MSZ. Podstawą do rozpisania konkursu były założenia zawarte w planie współpracy. Jeśli chodzi o wymogi konkursowe, to chcę podkreślić, że wiążące uregulowania znajdują się w regulaminie konkursu. Różnią się one nieco od tych, które znajdują się w opisie założeń konkursowych, ponieważ opis założeń powstał trochę wcześniej i był dostosowany do innych realiów. Jednak w międzyczasie okazało się, że... Uwzględniliśmy w regulaminie cenne uwagi, w których na przykład sugerowano, że warunek trzyletniego doświadczenia czasami nie może zostać spełniony, ponieważ plan współpracy z Polonią zawiera nowe zadania, które nie były dotychczas realizowane. Tak więc trudno wymagać od kogoś doświadczenia w zakresie zadań, których dotychczas nikt nie wykonywał. To tyle tytułem krótkiego wstępu. Koleżanka, pani mecenas, powie kilka słów o regulaminie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Pani Mecenas.

Kierownik Referatu do spraw Obsługi Proceduralnej w Departamencie Wdrażania Programów Rozwojowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Olga Szablińska:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Regulamin powstał w oparciu o zapisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz w oparciu o rozporządzenie do tejże ustawy, które statuuje zarówno wzór oferty, jak i ramowe postanowienia umowy. Konkurs jest skierowany do organizacji pozarządowych w rozumieniu przywołanej ustawy, a także do publicznych i niepublicznych szkół wyższych, instytutów badawczych, Polskiej Akademii Nauk i jej jednostek organizacyjnych oraz jednostek samorządu terytorialnego. W wyniku oceny dokonanej przez komisję konkursową, która zostanie powołana w drodze decyzji dyrektora generalnego MSZ,

zostaną – na podstawie umów dotacji – rozdystrybuowane środki. Dodam jeszcze, że pewne bardziej szczegółowe sformułowania tego regulaminu wynikają z naszych wewnętrznych procedur, z przepisów i zarządzeń, które dotyczą właśnie kwestii organizacji konkursu i dystrybucji środków publicznych.

Komisja dokona oceny projektów w sposób dwuetapowy. W pierwszym etapie będzie dokonywana tylko i wyłącznie ocena formalna, metodą zero-jedynkową: spełnia warunek bądź nie spełnia warunku. Projektodawcy, którzy przejdą ten etap oceny, będą podlegali ocenie merytorycznej, która uwzględni niezbędne zapisy i wymagania ustawy o działalności pożytku publicznego właśnie w zakresie dokonywania oceny merytorycznej.

Na podstawie wyników pracy komisji, które oczywiście zostaną opublikowane niezwłocznie po podjęciu decyzji o rozstrzygnięciu konkursu, z wybranymi podmiotami zostaną zawarte umowy dotacji. Będą one podlegały reżimowi ustawy o finansach publicznych, z której wynikają pewne wymagania co do rozliczania i terminów z nim związanych, a przede wszystkim co do terminu realizacji zadań, co oznacza, że zadania będą realizowane nie dłużej niż do 31 grudnia 2012 r. W roku 2013 projekty będą podlegały rozliczeniu.

Powiem jeszcze kilka słów o tym – bo to jest zasadnicza kwestia – w jaki sposób te środki będą dystrybuowane. Przewidujemy dwa rodzaje zadań, dwa rodzaje projektów, które będą składane. Otóż 85% dostępnych środków będzie przeznaczony na realizację programów, które będą obejmowały więcej niż jeden projekt o jednostkowej wartości nie niższej niż 100 tysięcy zł. Tak więc są to zadania skierowane do organizacji z większym doświadczeniem. Przy tych zadaniach stawiamy projektodawcom pewne wymagania, których spełnienie jest warunkiem udziału w konkursie. Pozostałe 15% dostępnych środków zostanie przeznaczony na mniejsze projekty, których wartość nie może być niższa niż 10 tysięcy zł.

W związku z tym podziałem zadań przewidujemy dwa terminy składania wniosków. Większe projekty będą składane w terminie dwudziestu ośmiu dni od dnia ogłoszenia konkursu, a mniejsze w terminie trzydziestu pięciu dni od dnia ogłoszenia konkursu, tak żeby komisja mogła podjąć decyzje i rozstrzygnąć konkurs najpóźniej do 15 maja 2012 r. Oczywiście niezwłocznie po rozstrzygnięciu będziemy zawierać umowy dotacji, tak żeby projektodawcy mogli realizować swoje zadania.

Kwestia istotna w kontekście kwalifikowalności kosztów: regulamin przewiduje zasadę, według której kwalifikowane będą koszty, które zostały poniesione od 1 stycznia 2012 r., co umożliwi sfinansowanie pewnych działań, które zostały podjęte jeszcze przed ogłoszeniem naszego konkursu, a tym samym przed jego rozstrzygnięciem. To tyle w kwestii ogólnych zasad. Jeżeli będą jakieś pytania szczegółowe, to odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor. Dziękuję, Pani Mecenas.

Zapraszam i zachęcam do dyskusji nad tym regulaminem i zasadami wydawania środków przez MSZ.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos na ten temat? Zaległa cisza, a zatem nie pozostaje nic innego niż podziękować paniom.

Tak jak zapowiadałem, ogłosimy krótką przerwę.

Poproszę panią minister Polkowską i Biuro Polonijne.

Pan dyrektor zechce poprosić...

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Panią minister, tak?)

Tak. I wtedy, w drugiej części...

Paniom dziękuję.

...My będziemy debatować już we własnym gronie.

Dziękuję bardzo.

Trzyminutowa przerwa.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Andrzej Person:

Mam nadzieję, że pani minister dotrze. Droga nie jest zbyt daleka, ale może...

(Głos z sali: ...jest wyboista.)

...wyboista.

Państwo otrzymali też... Nie mówię o tym poza protokołem, tylko do protokołu... O tym, że pan marszałek skierował do mnie pismo o ograniczeniu do niezbędnego minimum wyjazdów w związku z ograniczeniem środków. Nie wiem, co oznacza...

(Głos z sali: ...Wyjazdów senackich.)

Tak, senackich.

...Niezbędne minimum. Nie miałem możliwości ustalenia tego z panem marszałkiem. Myślę, że przyjmiemy koncepcję, że przynajmniej odwiedzanie Polaków na Wschodzie będzie miało priorytet.

O, witamy panią minister.

Do tematu tych wyjazdów... Ale pani minister zawsze po tej stronie siedziała, Panie Dyrektorze.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Wznawiam obrady.

Przypominam, że od przyszłego posiedzenia wszystkie spotkania komisji będą filmowane, transmitowane, jakkolwiek się to nazywa, na żywo. Tak że można informować...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Trzeba sobie make-up nakładać...)

Make-up jest ważny.

...Można informować znajomych, rodzinę. Teściowej już nie mam, ale na pewno byłby to powód do satysfakcji, gdybym mógł jej powiedzieć, żeby siedziała przed telewizorem...

Szanowni Państwo!

Dotarliśmy do punktu drugiego porządku obrad. Jest nim opinia komisji na temat projektu uchwały. Mamy tę opinię ustalić i przekazać na posiedzeniu prezydium. Projekt uchwały dotarł do państwa. Poprosiłem pana marszałka, a za pośrednictwem pana marszałka panią minister i Biuro Polonijne, żeby nieco rozszerzyć zawarte w tym projekcie uchwały dane, informacje, sugestie, założenia – jakkolwiek to się nazywa – naszej pracy.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jesteśmy do państwa dyspozycji wspólnie z panem dyrektorem Kozłowskim.

Na początku rozwinięcie szczegółowe. Po decyzjach parlamentu dotyczących ustawy budżetowej na 2012 r. i po podpisaniu jej przez pana prezydenta Prezydium Senatu musiało się zmierzyć z pewną sytuacją przejściową i dostosować się do środków, jakimi obecnie dysponuje Senat. Są to środki zdecydowanie mniejsze niż kwoty, na jakie opiewały wnioski złożone, zgodnie z przewidywanym terminem, do 30 listopada ubiegłego roku. Dlatego punktem wyjścia przy konstruowaniu projektu uchwały, w sprawie którego prezydium prosi komisję o opinię, była kwota, jaką dysponuje Senat. Trzeba było wziąć pod uwagę również wszystkie wnioski, które zostały u nas złożone do 30 listopada ubiegłego roku.

Prezydium musiało też dokonać analizy swojej uchwały w sprawie kierunków działań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, a także uchwały dotyczącej priorytetów finansowania zadań w tym zakresie. Z tych analiz wyniknęło, że w 2012 r., zgodnie z perspektywą finansową określoną w ustawie budżetowej na ten rok, można i należy pozostawić w mocy uchwałę w sprawie kierunków działań, w oparciu o którą zostały sporządzone wnioski złożone do 30 listopada zeszłego roku, natomiast nie ma już podstaw, aby pozostawiać w mocy uchwałę o priorytetach. Przy obecnych środkach finansowych należy tę uchwałę uchylić. I takie rozwiązania zawiera propozycja uchwały prezydium.

Rozstrzygnięcia merytoryczne zawarte są w §2 projektu uchwały. Mają one na celu zmierzenie się z obecną sytuacją, w której mamy do czynienia z obniżonymi środkami finansowymi i ogromną liczbą wniosków, jakie wpłynęły do Senatu. Prezydium uznało, że nie należy wszczynać nowej procedury wnoszenia wniosków do Senatu, tylko zawęzić uchwałą Prezydium Senatu – i właśnie to zostało tu zaproponowane – podmiotowe i przedmiotowe kryteria rozpatrywania wniosków tak, żeby te wnioski, które nie mieszczą się w kategoriach określonych w §2, odesłać wnioskodawcom z wyjaśnieniem, z jakiego powodu nie zostaną rozpatrzone, a rozpatrzyć te, które spełniają kryteria określone w §2 ust. 1 pktach 1 i 2.

Jak państwo wiedzą, wnioski dzielimy na dwie kategorie. Taki podział został uwzględniony w kryteriach oceny wniosków. Są to wnioski o zlecenie zadań o charakterze programowym i o charakterze inwestycyjnym. Jeśli chodzi o zadania o charakterze inwestycyjnym – to jest pkt 2 w ust. 1 w §2 – to prezydium proponuje, aby rozpatrywać wyłącznie te wnioski, które dotyczą zadań kontynuowanych, jeśli harmonogram realizacji zadania przewiduje jego zakończenie w 2012 r. Jeśli chodzi o zadania programowe, to prezydium zaproponowało – to jest, najogólniej mówiąc, zawarte w tym sformułowaniu – aby w ramach środków, którymi dysponuje Senat, rozpatrzyć wnioski dotyczące zadań powtarzających się i kontynuowanych tych organizacji pozarządowych, które nie spełniają kryteriów konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Będą to mniejsze organizacje, które nie będą spełniały wa-

runków konkursowych w tym roku. Chodziło o to, żeby na pewno rozpatrzyć właśnie te wnioski, które nie będą miały szansy na rozpatrzenie w MSZ, a zostały u nas złożone, a wszystkie te, które spełniają kryteria podmiotowe i przedmiotowe konkursu ogłoszonego w MSZ, odesłać organizacjom z informacją, że mogą startować w konkursie i w ten sposób ubiegać się o te środki.

Proszę państwa, to jest projekt uchwały, o którego zapiniowanie Prezydium Senatu prosi komisję. Powiem, jakie konsekwencje finansowe wynikają z propozycji zawartych w uchwale Prezydium Senatu. Otóż jeśli chodzi o zadania programowe, to propozycja zawężenia zakresu rozpatrywania wniosków tylko do tych, które spełniają kryteria określone w uchwale, sprawia, że do rozpatrzenia byłoby 188 wniosków na łączną kwotę 13 milionów 177 tysięcy 465 zł.

Gdyby nałożyć to na proporcję, jaką określano, kiedy Senat projektował dysponowanie środkami w wysokości 75 milionów zł, których część była przeznaczona na zadania programowe... Proporcja podziału środków, którymi Senat dysponuje zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą budżetową, wygląda mniej więcej tak, że 3 miliony zł przeznaczone są na zadania inwestycyjne, a pozostała część środków, częściowo już wykorzystana w styczniu, to 7 milionów zł. Tak naprawdę będzie to 6 milionów 600 tysięcy zł, bo 400 tysięcy zł zostało rozdysponowane na zadania pilne. Decyzje w tej sprawie zostały podjęte na początku roku, 13 stycznia.

Stosunek tych 6 milionów 600 tysięcy zł – przy założeniu, że wspomniana proporcja zadań programowych do inwestycyjnych jest ostateczna, bo choć wynika ona z ustawy budżetowej, to możemy w tej kwestii wykonać pewne ruchy, o czym za chwilę będę mówiła – do kwot zawartych we wnioskach... Te wnioski opiewają na kwotę około dwa razy większą niż środki, którymi dysponujemy. To jest taka proporcja, jaką określaliśmy, kiedy liczyliśmy wszystkie organizacje, wszystkie wnioski i wszystkie pieniądze, jakimi dysponowaliśmy do tej pory.

Teraz przedstawię propozycję procedowania. Prezydium chciałoby, jeśli komisja się na to zgodzi, żeby – zgodnie z procedurą przyjętą w kancelarii i obowiązującą do tej pory przy rozpatrywaniu wniosków – na jednym posiedzeniu rozpatrzone wnioski o charakterze inwestycyjnym, a potem, na kolejnym, wszystkie wnioski o charakterze programowym. Dzięki temu, jeżeliby się okazało, że z jakichś dokumentów, do których nie mamy wglądu, wynika, że jeszcze jakieś organizacje spełniają kryteria, a nie dostały pieniędzy od nas, to mogłyby one startować w konkursie MSZ. W związku z tym prezydium chciałoby podjąć te decyzje jak najwcześniej.

Dlaczego zaproponowano, żeby najpierw rozpatrzyć wnioski inwestycyjne, a potem programowe? Dlatego, że – jak państwo pamiętacie, ja to już mówiłam na poprzednich posiedzeniach komisji – podział środków, które nam pozostawiono w wyniku poprawki sejmowej, środków na zadania programowe i inwestycyjne, został dokonany mechanicznie w Ministerstwie Finansów. Nikt nas nie pytał o zdanie, ale pewnie tryb pracy nad budżetem nie przewiduje zadawania takiego pytania temu, kto dysponuje tymi środkami, czyli Kancelarii Senatu. Podział ten został

dokonany mechanicznie. Rozpatrzenie w pierwszej kolejności wniosków o środki na zadania inwestycyjne – gdyby z państwa opinii i decyzji prezydium, przy tym zawężeniu, o którym tutaj mowa, że wnioski mają dotyczyć tylko zadań kontynuowanych, jeśli harmonogram realizacji zadania przewiduje jego zakończenie w tym roku, wyniknęło, że środki będą przekraczały 3 miliony zł albo będą mniejsze niż 3 miliony zł – umożliwiłoby poproszenie w trybie pilnym ministra finansów... ja musiałabym poprosić o zmianę tej proporcji. W czasie roku finansowego takiej zmiany proporcji środków inwestycyjnych do środków programowych może dokonać minister finansów na uzasadnionej prośbie dysponenta. Zgoda ministra finansów na zmianę tej proporcji – w jedną albo w drugą stronę, decyzja należy do państwa – może być wydana tylko na podstawie uzasadnienia, w którym musi zostać podany cel tej zmiany. Taka zmiana może zostać wykorzystana tylko do zrealizowania tego celu, żadnego innego. Wydatkowanie środków po zmianie tych kwot przez ministra finansów jest obwarowane pewnymi warunkami, w związku z czym musimy być pewni, z jakiego powodu albo na co chcemy te środki zwiększyć lub zmniejszyć. Ta decyzja należy do państwa i do prezydium.

Obecnie musimy się przygotować do tego, żeby powiadomić organizacje o tym, że ich wnioski nie będą rozpatrywane, a przygotować te wnioski, które są możliwe do rozpatrzenia. Rozważyliśmy i przedstawiliśmy prezydium różne warianty zawężenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego rozpatrywania tych wniosków. Jak sami państwo wiedzą... Oczywiście wszystko jest możliwe, to jest też państwa opinia, ale gdy się weźmie pod uwagę fakt, że mamy do dyspozycji określoną, małą pulę środków, a wnioski, które do nas wpłynęły, opiewają na kwotę...

(Głos z sali: ...ponad 217 milionów...)

...217 milionów zł – w uproszczeniu, w rzeczywistości trochę więcej – to logiczne wydaje się to, że powinniśmy spróbować zawęzić uchwałą prezydium kryteria dopuszczania wniosków do rozpatrywania. Prezydium prosi Wysoką Komisję o wyrażenie opinii na temat tych kryteriów, przedstawiając taki projekt ich zawężenia.

To wszystko z mojej strony. Jesteśmy gotowi do odpowiedzi na pytania państwa senatorów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję, Pani Minister.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos i zadać pytania albo wyrazić opinię? Proszę bardzo, pan profesor Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

My dostaliśmy tę uchwałę prezydium w wersji elektronicznej, e-mailem, i ma ona inne brzmienie niż ta, którą rozdano teraz. Przydałby się do tego jakiś komentarz.

Przewodniczący Andrzej Person:

Proszę.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Bardzo przepraszam. Myśleliśmy, że to nie zostało przesłane w wersji elektronicznej. Wyniknęło to z tego, Panie Senatorze, że w momencie, w którym prezydium podejmowało decyzje w sprawie projektu uchwały – to jest ta wersja elektroniczna, którą państwo dostali – na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych dostępny był projekt zasad konkursu, który zawierał inne rozstrzygnięcia niż te, które ostatecznie zawarto w zasadach. Zasady konkursu – już nie w formie projektu – pojawiły się na stronie internetowej 8 marca. Różnica dotyczy – jeśli pan senator jest uważnym czytelnikiem, to ją dostrzeże – tylko §2 ust. 1 pktu 1. Ta różnica wynika właśnie ze zmiany merytorycznych rozstrzygnięć w ostatecznych zasadach konkursu, które pojawiły się na stronie internetowej, w stosunku do projektu. My opieraliśmy się na zasadach tego konkursu i to, co prezydium rozpatrywało, okazało się nieaktualne.

W związku z tym wczoraj prezydium w trybie obiegowym zaopiniowało przedstawiony przez nas nowy projekt uchwały ze zmianą §2 ust. 1 pktu 1 w takim zakresie, aby zachować proporcje finansowe i kryteria rozpatrywania oraz żeby sformułowanie przedstawione w projekcie uchwały odnosiło się do prawdziwych zamierzeń MSZ, tak żeby zrealizować cel, który prezydium chciało zrealizować. Dlatego wczoraj prezydium w trybie obiegowym zatwierdziło nowy projekt i państwo go dziś dostali. Poprzedni był w pewnym sensie nieaktualny, jeśli weźmie się pod uwagę to, co w międzyczasie stało się w MSZ. Stąd ta różnica, Panie Senatorze. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma pytania?

(*Senator Barbara Borys-Damięcka: Tak, ja.*)

Pani przewodnicząca Barbara Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Chciałabym zrozumieć... To stało się w tej chwili strasznie skomplikowane i zawiłe. Proszę prześledzić, czy ja dobrze interpretuję. Rozumiem, że my, Senat, mamy do dyspozycji na naszą działalność 10 milionów zł. Odliczam jakieś grosze, jeżeli są. W ramach tych 10 milionów zł musimy... to znaczy nie musimy, bo zdaje się, że nie będziemy w stanie, ale powinniśmy zrealizować dwa priorytetowe zadania. Pierwsze to rozpatrzenie sprawy rozpoczętych inwestycji, w związku z którymi organizacje je prowadzące podpisały umowy, których realizacja jest jakoś rozłożona w czasie i z których muszą się wywiązać. Tak? Drugie zadanie dotyczy finansowania organizacji, które złożyły wnioski, które do tej pory napłynęły do Senatu. I rozumiem, że jest jakaś liczba inwestycji do dokończenia, jakaś liczba X. Prawda? I olbrzymia liczba wniosków na inne zadania, których nie jesteśmy w stanie zrealizować, ponieważ, jak pani minister była uprzejma powiedzieć, przekraczają one 200 milionów zł.

W związku z tym moje pytania brzmią następująco: jaka jest propozycja zabezpieczenia środków finansowych na dokończenie inwestycji i czy jesteśmy w stanie dokończyć

wszystkie rozpoczęte inwestycje, żeby być w porządku wobec tych organizacji? A jeżeli nie, to na ile inwestycji wystarczy nam środków? Rozumiem, że ewentualna pozostała suma – poza środkami na inwestycje – będzie przeznaczona na wnioski innego typu i że będziemy po prostu musieli dokonać ostrej selekcji, decydując, które wnioski będziemy realizować za pozostałą sumę, a których nie? Mam nadzieję, że dobrze zrozumiałam. A zatem proszę o informację, czy zdecydowano, że na dokończenie inwestycji przeznaczona jest taka a taka suma, i jaka jest to suma, a ile zostaje na inne zadania. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Bardzo proszę, Pani Minister.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Proszę państwa, jeśli chodzi o inwestycje – te, które zawarte są we wnioskach na 2012 r. – to rozpoczętych inwestycji jest czternaście, na łączną kwotę 9 milionów 300 tysięcy zł, co obejmuje wszystkie środki, jakie mamy do dyspozycji, bo mamy do dyspozycji 9 milionów 600 tysięcy zł, ponieważ 400 tysięcy zł już wydaliśmy. A więc jeśli państwo uznali, że wszystkie rozpoczęte inwestycje trzeba w dalszym ciągu finansować, to wszystkie środki powinny być przeznaczone na inwestycje. I jest tak, jak powiedziałam: decyzja będzie należała do państwa – przy rozpatrywaniu tych wniosków. To są inwestycje rozpoczęte i kontynuowane. Nie wszystkie z nich kończą się w 2012 r. Różny jest stopień ich zaawansowania i różna może być ocena, także państwa, tego, czy dana rozpoczęta inwestycja może być tak zostawiona, czy spełnia wymogi, czy będzie mogła funkcjonować, czy będzie można korzystać z poszczególnych obiektów, jeśli nie będzie dalej finansowana. Tak że powiem jeszcze raz: czternaście inwestycji rozpoczętych na łączną kwotę troszeczkę ponad 9 milionów 300 tysięcy zł, ale niecałe 9 milionów 400 tysięcy zł. Tak to wygląda. Do dyspozycji na inwestycje, zgodnie z mechanicznym podziałem środków, są 3 miliony zł. Jak mówiłam, może to zmienić państwa decyzja, decyzja prezydium.

Jeśli chodzi o perspektywy na przyszłość, bo o nich może też trzeba powiedzieć, to od decyzji marszałka, podjętej na państwa wniosek i przez państwa zaopiniowanej, będzie zależało, jak będzie wyglądał budżet kancelarii w przyszłym roku. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa to informacja, którą mogę się podzielić: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, według naszej wiedzy, nie ma zamiaru finansować inwestycji. Sposób finansowania inwestycji przez rząd, przez agendę rządową jest dużo bardziej skomplikowany i utrudniony ze względu na odpowiednie przepisy, których rząd musi przestrzegać, dotyczące inwestycji za granicą. W związku z tym przypuszczam, że tak naprawdę w trybie finansowania inwestycji polonijnych żadnej z tych inwestycji nie dałoby się sfinansować zgodnie z tym rozporządzeniem ministra finansów. Tak więc rząd, o ile wiem, w ogóle nie ma zamiaru finansować inwestycji. Stąd determinacja prezydium, aby rozpatrywać tylko te zadania o charakterze inwestycyjnym, które są kontynuowane, i tylko te, które jesteśmy w stanie

skończyć w 2012 r. Nie ma żadnej gwarancji, że w przyszłym roku będą środki, i nie ma gwarancji, że ktokolwiek w państwie zabezpieczy te środki. Ja nie mogę państwu zagwarantować, że jakkolwiek agenda rządowa będzie finansowała inwestycje polonijne. Nie wiem tego i nie mogę tego gwarantować. Myślę, że to jest ważna informacja.

Państwo zdają sobie sprawę, że wśród tych zadań inwestycyjnych, które są zadaniami kontynuowanymi, czyli wśród tych czternastu wniosków na łączną kwotę 9 milionów 300 tysięcy zł, są inwestycje, które nie kończą się w roku 2012. Ale to zazwyczaj dotyczy remontów. Remonty można zakończyć na pewnym etapie, pod warunkiem, że zostanie wyremontowany pewien zamknięty obszar infrastruktury. To państwo będą decydowali, do jakiego stopnia dana inwestycja powinna być zrealizowana. Od tego także będzie zależała decyzja – państwa opinia i decyzja prezydium – na mocy której ja napiszę wniosek do ministra finansów o zwiększenie albo zmniejszenie dotacji, bo i taką sytuację można sobie wyobrazić. Państwo muszą ocenić wszystkie te wnioski inwestycyjne, które dotyczą zadań kontynuowanych.

Może będzie tak – i z tym też możemy się liczyć – że te organizacje, które składają wnioski inwestycyjne, zdają sobie sprawę z tego, że bez rzeczywistej kontynuacji wydatkowania środków na inwestycje... może będą chciały – pozwolimy im na to – zmodyfikować swoje wnioski tak, żeby coś, co było rozłożone na wiele lat, skończyć w tym roku, tak żeby wniosek mógł zostać rozpatrzony przez prezydium i przez komisję. Z tym też się liczymy. Ale tak naprawdę chcielibyśmy, żeby państwo najpierw ocenili te wnioski inwestycyjne i zobaczyli, co z nich wynika, jakie zobowiązania, bo dla nas to są najtrudniejsze zobowiązania. To jest kontynuacja pewnych działań i trzeba mieć świadomość, że o ile w przypadku wieloletniego programu można powiedzieć: no trudno, nic nie stanie, o tyle w przypadku rozgrzebanej inwestycji... To są trudne decyzje, za które w jakimś sensie ponosimy odpowiedzialność. Jest tak, jak powiedziała pani senator: na podstawie naszych decyzji te organizacje podpisywały wieloletnie zobowiązania i teraz musimy zmierzyć się także z tym problemem.

W związku z tym chcieliśmy zadbać o to, żeby w pierwszej kolejności rozpatrzyć inwestycje i po państwa opinii poczekać na decyzję ministra finansów. Myślę, że niedługo. Ministerstwo Finansów zobowiązało się, że na decyzję pana ministra w sprawie proporcji środków nie będziemy długo czekać. No ale to do państwa należy decyzja, jak do tego podejść. Myślę, że to jest najpełniejsza odpowiedź na to pytanie.

A ile pozostanie? Na zadania programowe pozostanie taka kwota, o jaką państwo zdecydują się uszczuplić środki inwestycje. Bo na inwestycje wydadzą państwo albo więcej, albo mniej. To jest państwa decyzja. Jednak wydaje mi się, że powinniśmy się zmierzyć z problem tych kontynuowanych inwestycji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Zanim oddam głos panu senatorowi Abgarowiczowi, chcę zadać bardziej szczegółowe pytania w sprawie tych

inwestycji. Pierwsza kwestia: które z tych czternastu były planowane na dłuższą niż na 2012 r.? Ile jest takich? I jakiej kwoty dotyczą? I druga kwestia: czy kancelaria może przygotować dla nas te wnioski na tyle szybko, żebyśmy mogli na przykład w przyszłym tygodniu zorganizować posiedzenie komisji?

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Panie Marszałku, mamy te informacje...

(Przewodniczący Andrzej Person: Jeszcze nie jestem marszałkiem, ale kto wie...)

Odpowiem od razu, żeby nie zgubić się w tych liczbach. Spośród tych czternastu wniosków na inwestycje kontynuowane, o których mówiłam, na rok 2013 przewidywane są trzy. Przy czym, jak państwo wiedzą, pan senator Konopka był w Rumunii i rozmowy z naszą organizacją, z naszymi partnerami – bez pośrednictwa wspólnoty, ale ze wspólnotą już też rozmawialiśmy – wskazują na to, że ten wniosek mógłby zostać zmodyfikowany, tak żeby inwestycja – bo to dotyczy Domu Polskiego w Nowym Solecu – zakończyła się w roku 2012, czyli żeby wniosek spełniał kryteria.

Tak więc na dzień dzisiejszy spośród czternastu trzy są takie, które obejmują także rok 2013, ale jest możliwość modyfikacji.

(Przewodniczący Andrzej Person: Rozumiem. Już oddaję głos panu senatorowi...)

A w sprawie materiałów, Panie Przewodniczący: mamy takie materiały i oczywiście zostawimy je po posiedzeniu komisji, żeby państwo mogli je dostać.

Przewodniczący Andrzej Person:

Rozumiem. Ale mam nadzieję, że wspólnota też jest w stanie zmobilizować się na tyle, żeby na przyszły tydzień taką propozycję... Pan senator Abgarowicz jest innego zdania. Ale możemy ich do tego zmobilizować, prawda?

Proszę bardzo, pan senator Abgarowicz.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ponieważ debatujemy nad projektem uchwały i opinią do tej uchwały, proponuję, żeby w §2 ust. 1 pkt 2 skreślić fragment znajdujący się po przecinku. Chciałbym, żeby znalazło się to w naszej opinii. Chodzi o słowa „jeżeli harmonogram realizacji zadania przewiduje jego zakończenie w 2012 r.”.

Dlaczego o tym mówię? Ponieważ poza aspektem rozłożenia w czasie różnych inwestycji mamy również do czynienia z różnymi sytuacjami prawnymi. Jak doskonale wiemy, z inwestycjami może być tak, że może w tym roku będzie się dało, jeżeli pozwolą na to aspekty prawne i techniczne, zrezygnować z realizacji jakiegoś etapu inwestycji, który w tym roku miał być skończony. Bo możliwe, że jakaś inwestycja została zamknięta w zeszłym roku w takim stanie, że można odstąpić od jej skończenia. A czasami może być tak, że choćby ze względów prawnych nie będziemy mogli zrezygnować z finansowania jakiejś inwestycji, która nie kończy się w tym roku, dlatego że w związku

z umowami wieloletnimi zawartymi przez organizacje, którym dostarczaliśmy środki, te organizacje musiałyby zapłacić ogromne kary za odstąpienie od realizacji inwestycji. Dlatego proponuję skreślenie tej drugiej części zdania, ograniczającej harmonogram realizacji zadania do 2012 r., bo pozwoli to zachować nieco większe pole manewru przy rozpatrywaniu wniosków inwestycyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów chciałby jeszcze zadać pytanie albo wyrazić opinię na temat uchwały?

Rozumiem, że my tę uchwałę przyjmujemy głosowaniem. Tak?

(Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska: Opinię...)

Opinię, nie uchwałę.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Jeśli można, to powiem trochę o harmonogramie prac. W czwartek, po zaopiniowaniu przez państwa projektu, odbędzie się posiedzenie Prezydium Senatu. Prezydium chciałoby już tę uchwałę powziąć, żebyśmy mogli podjąć dalsze kroki, bo to dotyczy wszystkich naszych działań. Tak że w czwartek o godzinie 9.00 odbędzie się posiedzenie prezydium poświęcone tej sprawie.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli nie ma pytań ani uwag, to przystępujemy do głosowania – z uwzględnieniem propozycji, którą zgłosił senator Abgarowicz. Uważam, że jest ona bardzo sensowna, bo daje nam większe pole działania w kwestii tych spraw inwestycyjnych.

A więc kto jest za przyjęciem tej uchwały w §2 pkt 2?

(Głos z sali: My nie przyjmujemy, tylko opiniujemy pozytywnie.)

(Głos z sali: I nie uchwałę, tylko projekt...)

No właśnie. Przepraszam.

Kto jest za pozytywną opinią na temat uchwały? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

A zatem nasza opinia na temat tej uchwały jest pozytywna, z zastrzeżeniem, żeby rozpatrywać inwestycje w zakresie bardziej...

(Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska: A materiały zaraz przygotujemy, tak że państwo je dostaną.)

O, wtedy może już w przyszłym tygodniu byśmy działali.

Dziękuję bardzo pani minister i Biuru Polonijnemu, ale oczywiście zachęcam do dalszej obecności na naszym posiedzeniu.

Trzecim punktem porządku posiedzenia jest plan pracy komisji w związku ze zmniejszeniem budżetu kancelarii. Ja włączyłem ten plan do porządku dzisiejszych obrad, choć wydaje mi się – po tym, jak długo nad tym myślałem – że fakt, że nie mamy 70 milionów zł, a tylko 10 milionów zł,

niewiele zmienia. Wydaje mi się, że główne kierunki naszych działań pozostają te same. Moja propozycja brzmi tak: ponieważ przez te kilka miesięcy spłynęło do nas niezbyt wiele opinii i propozycji działań naszej komisji, to jeszcze raz zachęcam państwa do proponowania tematów dotychczas może rzadko omawianych. Uważam, że naszym głównym celem jest zapoznanie się z problemami i pomoc w tych sytuacjach polonijnych, które są najtrudniejsze, czyli w sprawach Polaków na Wschodzie: na Białorusi, Ukrainie, Litwie, zwłaszcza że na Litwie są wybory, więc ciągle będziemy do tego wracać. Te wybory mają przecież kluczowe znaczenie dla naszych rodaków. Jeżeli Akcja Wyborcza Polaków na Litwie osiągnęłaby 5%, to wiemy, że byłoby im łatwiej żyć, działać i pracować. Ale należy też wrócić do tematu Polaków w Niemczech, który był mocno wałkowany w poprzedniej kadencji, a obecnie niektóre polskie organizacje w Niemczech obawiają się, że po tym, jak minęła rocznica traktatu polsko-niemieckiego, temat nie będzie tak bardzo aktualny. Myślę, że kiedy będziemy rozpatrywać wnioski – może nie te związane z zadaniami inwestycyjnymi, ale te następne, dotyczące zadań programowych – moglibyśmy zaprosić naszych rodaków.

I tu pojawia się problem, dlatego poprosiłem panią minister, żeby została. Nie będzie pewnie żadnym problemem zaproszenie pana ministra Boniego – bo o ile wiem, to teraz on, po ministrze Siemoniaku, zajmuje się sprawami Polaków w Niemczech – ale problemem będzie opłacenie członkom organizacji polskiej w Niemczech...

(Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska: ...przejazdu.)
...przejazdu i wypłacenie diet.

My nie mamy środków? Czy jak to wygląda?

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Ta decyzja Sejmu dotyczyła nie tylko środków na opiekę nad Polonią, ale także tej części budżetu kancelarii, która dotyczy finansowania wyjazdów i przyjazdów. Te środki zostały pomniejszone o 600 tysięcy zł. Jak mówiłam wcześniej, to jest, niestety, duże ograniczenie. Mam nadzieję, że w przyszłym roku nie będę musiała długo namawiać pana marszałka, żeby, konstruując budżet, zgodził się na przywrócenie tych środków do poprzedniego stanu, umożliwiającego funkcjonowanie organów Senatu. Ale obecnie budżet na te cele jest ograniczony o 1/3. To bardzo duże ograniczenie.

Panie Przewodniczący, tych środków nie ma, taka jest prawda, ale Senat ma funkcjonować i dla nas najważniejsze jest ustalenie priorytetów z tym związanych. Jeżeli państwo ustalą, że dla państwa jakieś spotkanie jest ważne, a nie będzie ono dotyczyło dużej liczby osób, to oczywiście znajdziemy te pieniądze, uszczuplając budżet tych przedsięwzięć, którym to nie zaszkodzi. Tak że to nie jest tak, że państwo mają związane ręce, ale trzeba te spotkania i wyjazdy ograniczyć.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

W ostateczności... Ja dysponuję dosyć dużym mieszkaniem, więc może...

(*Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska*: Pan przewodniczący i wszyscy...)

Właśnie, tutaj cała trójka z Warszawy. Pani przewodnicząca się przestraszyła. Ale myślę, że z placu Unii Lubelskiej to goście mogą dojść pieszo...

(*Senator Barbara Borys-Damińska*: Ja podwoję samochodem.)

Zaraz oddam głos panu przewodniczącemu. Chciałem tylko uzyskać informację, kogo możemy zapraszać, a kogo nie. Domyślam się, że niestety nie może przyjechać Chicago i pół Ameryki czy Australii, nie mówiąc już o Nowej Zelandii.

Reasumując, można stwierdzić, że dotychczasowe kierunki działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą pozostają niezmienione. Prawda? Priorytetów nie ma – będzie to dla nas jakąś wskazówką. Wiadomo, że głównymi kierunkami zadań pozostają: wspieranie organizacji, oświaty, promowanie kultury, ochrona dziedzictwa – być może te zadania należą bardziej do ministerstwa kultury niż do nas – kształtowanie postaw, upowszechnianie wiedzy o języku, pomoc socjalna i charytatywna.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jeśli mam być szczery, to proponowałbym odłożenie na jakiś czas tego planu. Zaraz wytłumaczę dlaczego. Tak naprawdę ja zupełnie nie wiem, co my mamy zrobić. Słyszeliśmy rozmaite deklaracje ze strony MSZ: że po przejęciu środków chciałoby korzystać z naszego doświadczenia, przedstawiać nam swoje plany i niejako poddawać ocenie ich wykonanie. Jeżeli istotnie tak ma być, to chcielibyśmy dostać jakąś propozycję na piśmie, bo musimy to jakoś ująć w planach pracy. A ponieważ zostaliśmy pozbawieni środków, to chciałbym wiedzieć, w jakim zakresie MSZ może nam ułatwić wykonywanie zadania, które nam proponuje, czyli na ile jest w stanie włączać nas w skład delegacji podczas wyjazdów w rozmaitych sprawach, żebyśmy mogli niektóre kwestie sprawdzać na miejscu. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, która też, jak się wydaje, wymaga rozmówienia z MSZ, to sprawa – najprostsza, wydawałoby się – zwiększenia o ponad 100% środków, które są do dyspozycji konsulów. Z naszego doświadczenia wynika, że bywa rozmaicie: niektórzy konsulowie pracują wspaniale, inni nie najlepiej. Takie rzeczy można sprawdzić nawet w sposób korespondencyjny, a od czasu do czasu jakąś kontrolą na miejscu. I tu pojawia się pytanie: czy MSZ pomoże nam to sprawdzać i włączać do opinii? Pragnę zwrócić uwagę, że obecnie konsulowie będą dysponowali blisko 20 milionami zł...

(*Głos z sali*: Tak?)

...dokładnie 19 milionami zł na wsparcie Polaków. Te pieniądze będą przepływały przez konsulaty. A więc jest to dosyć istotna kwestia.

Chciałbym też wiedzieć, w jakim w ogóle zakresie możemy dysponować jakimiś finansami. Chciałbym uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące zakresu współpracy z MSZ i środków, z jakich jednak możemy korzystać. Rozumiem, że ograniczamy wyjazdy, ale do jakiego stop-

nia? Do zera? W jakimś zakresie możemy finansować wyjazdy ze środków prywatnych. Można by część kosztów przerzucić na nasze biura senatorskie, jeżeli kancelaria umożliwi nam na przykład rozliczanie opłat za hotele za granicą. To jest jakaś możliwość. W każdym razie trzeba to zbadać. Chcę wiedzieć, czy będziemy mieli tego rodzaju zadania, czy mamy się zastanawiać wyłącznie nad pracą studyjno-konferencyjną, nad inicjowaniem debat na rozmaite tematy. Dzisiaj nie znam odpowiedzi na bardzo wiele pytań, od których będą zależały propozycje do planu. Dlatego proponowałbym przygotowanie takich zapytań do ministerstwa oraz do Kancelarii Senatu – o możliwości. Wtedy będziemy mogli usiąść i rozmawiać o jakimś planie. Inaczej tak naprawdę zupełnie nie wiemy, co możemy robić. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Bardzo dziękuję.

To prawda. Ja się z panem zgadzam – z jednym zastrzeżeniem: są pewne sprawy bieżące, choćby dzisiaj, można tak powiedzieć, atak mediów w sprawie tego Holendra, który zachowuje się nietaktownie wobec Polaków – a w Brukseli podjęto nawet uchwałę w tej sprawie... I jesteśmy pytani, czy komisja senacka zabiera głos na ten temat. To może jest drobiazg. Mam nadzieję, że to dotyczy jakiegoś jednego szalonego człowieka. Ale nie negowałbym tak zupełnie potrzeby dyskusji na takie tematy, bo ona też istnieje. W każdym razie zwróciłem się do MSZ, żeby te sprawy wyjaśnić, i mam nadzieję, że na następnym posiedzeniu będzie któryś z ministrów czy też dyrektor departamentu i będziemy szukali odpowiedzi na te wszystkie pytania.

Pani minister chciała zabrać głos.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Chcę państwa poinformować, że jeśli chodzi o finansowanie aktywności organów Senatu, także w zakresie ich działalności zapisanej w regulaminie, to oczywiście musimy sobie poradzić, dysponując środkami, jakie są zapisane w budżecie na 2012 r. Ale myślę, że kiedy nadejdzie odpowiedni moment, kiedy będziemy mówili o budżecie na 2013 r. i ta kwestia będzie rozpatrywana na posiedzeniu komisji, to powinniśmy w tym budżecie zabezpieczyć środki na realizację zadania Senatu – z którego nikt nas nie zwolnił, tak samo, jak nikt nam go, oprócz historii, nie wyznaczył – jakim jest opieka nad Polonią i Polakami za granicą. Przygotowujemy się do takich prac studyjnych, podczas których chcielibyśmy określić, jakiego rodzaju działania można wpisać do tej części kompetencji Senatu, jaką jest opieka nad Polonią i Polakami za granicą. Chcielibyśmy wycenić te działania i zobaczyć, jaka jest możliwość ich finansowania z budżetu państwa. Chcielibyśmy, żeby – niezależnie od państwa decyzji w kwestii dotacji – budżet kancelarii wzrósł o jakąś konkretną, określoną przez nas kwotę, tak żeby komisja i marszałek mieli do dyspozycji środki, które dadzą możliwość sfinansowania działań mieszczących się w zakresie pieczy nad Polonią i Polakami za granicą. Takie działania planujemy na 2013 r.

Ale jest rok 2012 i musimy się z nim zmierzyć. Oczywiście jeśli chodzi o ewidentne uszczuplenie środków na wyjazdy w ramach opieki nad Polonią i Polakami za granicą, to tego nie możemy przemilczeć. Pan marszałek zwrócił się do pana przewodniczącego z prośbą o ograniczenie tych wyjazdów do minimum, które pan przewodniczący uzna za niezbędne, ale nie możemy pominąć zupełnie faktu, że nie mamy środków na ten cel. Pan marszałek zdaje sobie sprawę z tego, że w tym roku będzie trzeba ograniczyć również inne wyjazdy, nie tylko te związane z kwestiami polonijnymi.

W stosownym czasie przedstawimy państwu projekt działań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą, ale będziemy też pytali, jak państwo widzą działania komisji w tej kwestii. Będziemy musieli to sfinansować, ale, jak mówiłam, część tych przedsięwzięć będzie możliwa do finansowania z budżetu Kancelarii Senatu dopiero w przyszłym roku, kiedy będą środki na ten cel. Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Person:

Dziękuję bardzo.

My rozmawialiśmy o wyjazdach wcześniej, przed przyjęciem pani minister.

Jednak mówiąc o bieżącej pracy, miałem też na myśli przedsięwzięcia, które były dla komisji i dla Senatu

przedsięwzięciami flagowymi, takie jak na przykład parafiada, na którą obecnie nie ma środków, ale też zjazd Polonii świata, o którym przewodniczący stowarzyszenia „Wspólnota Polska” mówi publicznie, że się odbędzie. Nie mam powodów, żeby mu nie wierzyć. To jest ogromne przedsięwzięcie. Ostatnio, jeśli dobrze pamiętam, miało miejsce...

(Głos z sali: ...pięć lat temu.)

Pięć, tak? No tak, bo to było w roku 2007, a jest rok 2012. No tak, ale o ile do tej pory uczestniczyliśmy w tym przedsięwzięciu bardzo aktywnie i dosyć solidnie wspieraliśmy je finansowo, to teraz zostaniemy trochę na uboczu, jeśli w ogóle będziemy brali w nim udział. Ale mówię o tym tylko przy okazji, bo tematów i problemów jest więcej. Mam nadzieję, że na najbliższym czy na jednym z najbliższych posiedzeń MSZ odpowie na pytania pana przewodniczącego, a my sami też będziemy więcej wiedzieć.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytania albo uwagi w kwestii sprawach różnych? Nie słyszę, zatem zapraszam za tydzień na posiedzenie właśnie na temat wniosków inwestycyjnych i zwracam się z prośbą do biura o przygotowanie dla nas tych propozycji.

Życzę państwu miłego popołudnia, bo jest dopiero godzina 17.00.

Do zobaczenia jutro na obradach plenarnych.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 07)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii